

U Długosza na końcu
Marzanecka we wieńcu.

Dokądże ją nieść mamy,
Gdyż drożeńki nie znamy?

Wynieście mnie dziewczki
Tu na te pagóreczki.

Potem wrzucicie do wody,
O! do głębokiej wody.

- . -

Wynieśliśmy mór ze wsi,
Latorośl niesiem do wsi,
Nasz gaik zielony
Pięknie przystrojony.

Na naszym maiku
Malowane jajka,
Co je malowała
Nasza karczmareczka.

Nasz maik zielony
Pięknie przystrojony.

Na naszym maiku
Same złote pasy,
Cośmy nawieszały
W te najdroższe czasy.